

POSTANOWIENIE

Dnia 1 czerwca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa Państwowego Przedsiębiorstwa Użyteczności Publicznej
'P. w W. Centrum Infrastruktury Oddział Regionalny w B.
przeciwko Z. G.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 1 czerwca 2010 r.,
skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia
pozanego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w T.
z dnia 6 marca 2008 r.,

odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w T. - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 6 marca 2008 r., po rozpoznaniu apelacji pozwanego Z. G. od wyroku Sądu Rejonowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w T. z dnia 9 listopada 2007 r., zasądającego od pozwanego na rzecz powoda Państwowego Przedsiębiorstwa [...] kwotę 13.216,38 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lipca do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem odszkodowania kwotę 9.912,28 zł z ustawowymi odsetkami od 17 lipca 2007 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.845,75 zł

tytułem zwrotu kosztów procesu, a od powoda na rzecz pozwanego kwotę 450 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt I wyroku); oddalił apelację w pozostałej części (pkt II wyroku); zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 675 zł kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą (pkt III wyroku) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 232,50 zł tytułem kosztów procesu za instancję odwoławczą (pkt IV wyroku).

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy podzielił rozważania Sądu pierwszej instancji i uznał, że pozwany dopuścił się zawinionego nieumyślnie naruszenia obowiązków pracowniczych w zakresie nadzoru nad pracownikami, z którymi miał lub powinien mieć codzienny kontakt, przez co wyrządził stronie powodowej szkodę niedoboru w mieniu znajdującym się w magazynach należących do powoda, za które materialnie odpowiedzialny był magazynier R. K. - podwładny pozwanego. Do zakresu obowiązków pozwanego należał całokształt zagadnień związanych z prawidłowym prowadzeniem gospodarki magazynowej na obszarze właściwości RUP w T., a więc także podejmowanie takich działań jak nadzór nad sprawami kadrowymi magazynierów, zabezpieczenie mienia znajdującego się w magazynach przed dostępem osób trzecich, itp. Bez wątpienia uchybienia obowiązków pracowniczych obarczały pozwanego, który w swoich zeznaniach przyznał, że był pomysłodawcą dopuszczenia do pracy w magazynie osób, które nie były materialnie odpowiedzialne za tam znajdujące się mienie, bez zadbania, aby podpisały umowę o wspólnej odpowiedzialności materialnej z zatrudnionym tam R. K. Jakkolwiek z materiału dowodowego nie wynika, aby pozwany chciał wyrządzić pracodawcy szkodę, to jednak w wyniku swojego nierozważnego i lekkomyślnego zachowania się taką szkodę wyrządził, co mógł i powinien był przewidzieć. Między działaniem pozwanego a ujawnioną szkodą występuje adekwatny związek przyczynowy, ponieważ gdyby nie zachowanie się pozwanego szkoda w mieniu pracodawcy w ogóle by nie powstała lub byłaby mniejsza. Sąd Okręgowy uznał równocześnie, że apelacja pozwanego była zasadna w części dotyczącej wysokości zasądzonego odszkodowania ze względu na jego stopień winy, dotychczasowy stosunek do wykonywania obowiązków oraz to, że swoje błędne decyzje podejmował w złe pojmowanym interesie pracodawcy. W konsekwencji Sąd Okręgowy na podstawie

art. 121 k.p. obniżył zasądzone odszkodowanie o jedną czwartą do kwoty 9.912,28 zł.

W skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia pozwany zaskarżył wyrok w części zmieniającej wyrok Sądu Rejonowego i zasądzaającej od niego na rzecz powoda kwotę 9.912,28 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lipca 2007 r. do dnia zapłaty, zarzucając naruszenie: 1/ art. 100 § 1 i § 2 pkt 4 k.p. przez przyjęcie, że skarżący nie dopełnił obowiązków pracowniczych, w szczególności nie wykonywał pracy sumiennie i starannie oraz nie dbał o dobro pracodawcy, 2/ art. 114 k.p. przez przyjęcie, że skarżący wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych wyrządził ze swej winy stronie powodowej ujawnioną szkodę, 3/ art. 115 k.p., przez przyjęcie, że wskutek normalnych następstw wykonywanych przez skarżącego obowiązków pracowniczych została wyrządzona szkoda, 4/ art. 117 § 1 i art. 118 k.p. przez przyjęcie, że skarżący odpowiedzialny jest za szkodę w wysokości 1/3 wartości szkody poniesionej przez pracodawcę. Z uwagi na wartość przedmiotu zaskarżenia, wynoszącą mniej niż dziesięć tysięcy złotych, skarga kasacyjna nie była dopuszczalna, a jednocześnie nie zaistniała żadna okoliczność uzasadniająca wniesienie skargi o wznowienie postępowania, a zatem wzruszenie zaskarżonego orzeczenia w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe. Szkodę spowodowaną zaskarżonym wyrokiem stanowi kwota 9.912,68 zł, którą skarżący zapłacił stronie powodowej po uprawomocnieniu się zaskarżonego orzeczenia. Ponieważ „pozwanego nie można obciążyć odpowiedzialnością za powstanie szkody w mieniu powoda, a zatem zapłata przez pozwanego niesłusznie orzeczonego odszkodowania mieści się w ramach rzeczywistej straty, pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z wydaniem wyroku”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnego orzeczenia może być uwzględniona tylko wówczas, gdy zarzucane naruszenie prawa ma charakter kwalifikowany jako elementarny (oczywisty), a przeto nie może być traktowana jako środek zmierzający do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w odniesieniu do każdego wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r., II BP 6/05, OSNP 2007 nr 3-4, poz.

42). W rozpoznawanej sprawie zabrakło jakichkolwiek proceduralnych zarzutów skargowych, co oznaczało, że nie było wymaganych kwalifikowanych przesłanek do podważania ustaleń faktycznych i oceny prawnej zebranego w sprawie materiału dowodowego, z których wynikało, że skarżący nie dopełnił obarczających go powinności pracowniczych, przez co przyczynił się do wyrządzenia szkody w mieniu pracodawcy w sposób obszernie opisany i wyczerpująco oceniony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Dlatego przyjęcie, że skarżący odpowiadał za część ujawnionej szkody w żadnym razie nie mogło być zaskarżone jako postać kwalifikowanego naruszenia prawa, a polemika skarżącego z kontestowanym wyrokiem Sądu drugiej instancji nie zasługiwała na kolejną merytoryczną weryfikację w nadzwyczajnym trybie postępowania skargowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji w zgodzie z art. 424⁹ k.p.c.